

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA

Nro. 73.

w Środę dnia 10. Września Roku 1800.

z Berlina d. 4. Września.

Dnia 2. wieczorem powrócił Najjaśniejszy Monarcha z całym swoim towarzystwem z Szląska do Poczdamu.

J. W. Minister Baron Heinitz powrócił z Saxonii, a J. W. Minister Baron Hardenberg z Lipska.

z Paryża d. 22. Sierp.

Powiadają, iż zlecenia generała Balthier, z którymi posłany został do Madrytu, zmierzają do urządzenia hiszpańskiej armii.

Twierdzą tu, iż poselstwo adiutanta Durca, nie odebrało pomyślnego skutku. Powiadają, iż po przybyciu adiutanta Durca rząd wysłał kuryerów do rozmaitych potencyow nawet i do Anglii.

z Paryża d. 26. Sierpnia.

Rząd nie ogłosił jeszcze nic takowego, coby się ściągało do negocyacyow z dworem Wiedeńskim; okoliczność ta wzbudza bardzo niespokojną myśl, iż trwająca tak dawno wojna znowu się rozpocznie, i spokojność oręża, która się ledwo zaczęła, znowu ułtanie. Owszem zapewniam, iż zaraz po przybyciu Obywatela Durca z depeszami Cesarza, wysłano natychmiast kuryerów do armiiow francuzkich, końcem wypowiedzenia natychmiast zawieszenia broni, i odnowienia nieprzyjacielskich kroków. Obywatel Durca wyjechał znowu z Paryża, lecz przeznaczenie jego nowej podróży okryte jest jeszcze tajemnicą; lubo niektórzy twierdzą, iż powrócił do Wiednia; inni zaś wcale za-

pewniają, iż się udał do Berlina w towarzystwie Obywatela Barthelemy.

Równie niepewną jest rzeczą, dla jakiej przyczyny nastąpiło oddalenie Masseny od armii włoskiej. Jedni przypisują to jego uciążliwym postępom, drudzy przeznaczają go do tajnej wyprawy do Irlandyi. Monitor nie czyni o nim żadnej urzędowej wzmianki, zawiera zaś dziś urzędową wiadomość, iż generał Brüne mianowany jest naczelnikiem armii włoskiej, a generał Macdonald na miejscu jego naczelnikiem armii rezerwowej.

Dzisiejszy Monitor umieścił po drugim raz artykuł względem przyrzeczenia, które duchowni składając przysięgę „Przyrzekam wierność konstytucyi” ponieważ wiele osób rozumiało, iż ten artykuł nie jest urzędowy, przeto Monitor powtarza go jako urzędowy, donosząc razem, iż to przyrzeczenie nie może nadwierać sumnienia, ponieważ się ściąga tylko do cywilności, każdy zaś mieszkaniec jakiegokolwiek bądź religii obowiązany jest, nie sprzeciwiać się konstytucyi krajowej, chociażby nawet rozumiał, iż do niej utrzymania w niczym się przykładać nie powinien.

Tutejszy Prefekt policyi odkrył i skonfiskował maszynę, za której pomocą można było mniej iak w minucie obrzniętej monecie inną nadać obrączkę. Aresztowano także człowieka, który tej maszyny używał.

Od dnia 19. t. m. ułtawiczny prawie pada tu deszcz, i powietrze prawie tak jest tu zimne, iak w późnych czasach jesieni. W

dolinie Montmorenci grad zniszczył wszystkie winnice.

Zapewniają, iż generał Berthier udał się dla tego do Madrytu, aby nakłonił dwor Hiszpański do przyłożenia się do wyłączenia w Irlandyi.

Wykonawcza władza w cysalpińskiej Rzpltey składać się ma w przyszłości z 12 Senatorow mających posiadać swoje urzędy przez 15 lat. Oprócz tego ustanowione zostało ciało prawodawcze z 30 członkow i zgromadzenie elekcyjne, które równą mieć będzie powagę, iak Senat w Paryżu.

z Brukseli d. 28. Sierpnia.

Wczoray przechodził przez miasto tutejsze kuryer z Paryża do Berlina. Powiada, iż to iest osoba znaczna, którą Buonaparte do Króla pruskiego posyła.

Z Dunkierki donoszą, iż liczna angielska flota wojenna wypłynęła na morze z portow angielskich.

Pruski kordon z strony księstwa Berg wzmocony został cokolwiek.

z Strażburga d. 20. Sierp.

Wielkie i powszechne nadzieie pokoju zaczynają znowu niknąć. Oficerowie, którzy z generałem Moreau do Strażburga przybyli, nie zdają się bardzo ufać pokoiowi. Moreau nawet żądał od prefekta w Strażburgu kilka set koni i wozow dla przewiezienia kul, amunicyi i artyleryi do Szwabii, i za kilka dni ma nastąpić jeszcze nowa rekwizycja, czegooby zapewne nie było, gdyby miano wielką nadzieię pokoju.

z Strażburga d. 24. Sierp.

Wszyscy nieprzytomni generałowie i oficerowie armii francuzkiej w Niemczech dostali rozkaz, aby powrocili do swoich korpusow. Armia francuzka nad Renem odbiera codzień posiłki.

z Bern d. 23. Sierpnia.

Onegday przybyła tu iedna część przedniey straży drugiey armii rezerwowej, składająca się powiększey części z ochotników,

między któremi szczególniey pięknym iest regiment huzarow żółtych, który nazywa się pierwszym regimentem Buonapartego. Dziś rano pomaszerowało to wojsko przez Lucernę do Gryzonii. Druga część maszeruje przez Zürich do Voralbergii.

W niektórych gminach helweckich panuje wielkie nieukontentowanie z przyczyny rewolucyi dnia 7. Sierpnia, która wstrzymała wieśniakom ich prawo reprezentacyi.

z Włoch d. 19. Sierpnia.

Francuzi opuścili dnia 5. miasto Pezaro które nazajutrz Austriacy obsadzili. To samo nastąpiło w Rymini, Cezenie i całej okolicy, do której rząd cesarski znowu wprowadzone. Domyślamy się, iż się to stać musiało na mocy powtorney umowy zawartej między obustronnymi generałami.

Dnia 13. przybył do Turynu, generał Jourdan, nadzwyczajny poseł francuzki w Piemencie. Do Rzymu przybył, Biskup Labrador, pełnomocny minister Króla hiszpańskiego, i przyjmowany był od ludu z wielką radością. Także przybył do tego miasta pruski rezydent przy Królu Sardyńskim Pan Hinterleutner. On tylko ieden iest między obcymi ministrami, który nie odstąpił Króla Sardyńskiego przez cały ciąg jego niebytności w Turynie. Wspomniony rezydent udał się do Króla do Frascati.

z Ankony d. 6. Sierpnia.

Wiadomo iest, iż Cesarz oddał Papieżowi całe państwo rzymskie. Dziś dowiadujemy się, iż Papież ustąpił Cesarzowi miasta i portu Ankony. Onegday przyplnęło tu morzem 2000 Austryakow i 9000 broni. Spodziewamy się tu ieszcze 2000 Austryakow, co powiększy liczbę woysk austryackich w tutejszey okolicy do 12,000 ludzi.

z Bolonii d. 9. Sierp.

Prawe skrzydło armii francuzkiej czyni takowe poruszenia, które dają przyczynę do

rozmaitych demyſſow. Wszystkie woyska znajdujące ſię w Pezaro i okolicach zgromadziły ſię w Imola. Druga legia cyałpińska przymaſzerowała do Modeny.

Dowiadujemy ſię z Ankony, iż woyska moſkiewskie, które ſtały w Synigalii, wſiadły wszystkie na okręty dla powrocenia, iak ſię domyſlają, do Roſſyi przez Węgry i Galicyą.

W Liworno wſzczął ſię nie dawno znowu bunt między ludem przeciw niektórym Genuęńczykom i emigrantem francuzkim; lecz odezwa rządowa przywróciła ſpokojność.

z Medyolanu d. 19. Sierp.

Małe tu mamy widoki pokoju. Woyska przybywają tu uſtawicznie. Na rozkaz Maſſeny opatruią prędko w żywność fortecę Turyn, Alesandryą i Tortonę. Zdaie ſię, iż Francuzi opuścić chcą Rymini, Genę i Rawennę.

Wiadomo, iż francuzki generał Monnier piſał do auſtryackiego generała Mylius, aby poſkromił rabuſiow toſkańskich. Mylius miał mu odpowiedzieć: „iż w Toſkanii żadnych niemasz rabuſiow, tylko wierni poddani uzbroieni dla obrony ſwey własności, że ci nic nie czynią, tylko to, coby także Francuzi uczynili, gdyby woyska auſtryackie do kraiu francuzkiego weszły; nakoniec dodae generał, iż poddanym toſkańskim wienien ieſt cały ſwoy ſzacunek.”

z Hagi d. 31. Sierpnia.

Ponieważ Cesarz nie ratyfikował zaſadów pokoju podpisanych w Paryżu, przeto Buonaparte zerwał negoeyacye. Dnia 26. Sierpnia generałowie Moreau, i Augereau wypowiedzieli zawieſzenie broni w Niemczech. Generał Brüne uczynił zapewne to samo w Wioſzech, a zatem dnia 7. Września rozpoczną ſię znowu nieprzyacielskie kroki.

z Madrytu d. 7. Sierpnia.

Mamy przyczynę wierzyć, iż nasz dwor

interelluje ſię mocno do przywrócenia zgody między rządem francuzkim i ſtolicą Ś. Zapewniaią, iż nasz miniſter przy Oycu Ś. ma zlecenie traktowania z nim, końcem załatwienia kłotni z kościołem francuzkim.

Jeżeli można wnoſić po przysposobie- niach i poruſzeniach woysk, tedy zdaie ſię, iż nasz rząd zagroził Portugalii wojną. Nie wiemy, czy ſię to dzieie końcem przymuſzenia Portugalii do pokoju, czyli też dla uczynienia dywersyi, któraby przeſzkodziła Anglikom wylądować w Francyi albo Hol- landyi.

z Hamburga d. 11. Sierp.

(z dziennika francuzkiego.)

Zdaie ſię podług wszystkich donieſień na- szych korreſpondentow, iż nie tylko w Lon- dynie w Wiedniu, lecz i w Petersbur- gu przypisuią rządowi francuzkiemu nieu- miarkowane chęci powiększenia ſię, i wmwia- ią w niego, iż nie zrzekł ſię zupełnie roz- szerzenia rewolucyi; chcąc uſprawiedliwić tym ſposobem oſtrożność, z iaką każda po- tencya chwyci ſię ſrodkow potrzebnych do przyſpieszenia dzieła pokoju. Roztrząſni- my krotko te dwie okoliczności.

1) „Nienależało wprawdzie ſpodziewać ſię, iż Francya uzbroiona przeciw całej Eu- ropie dla obrony ſwey własney niepodległo- ſci i dla odwrocenia podziału ſwego kraiu, potrafi wytrzymać z taką chwałą, wojnę dzie- ſięcioletnią, pod czas której wyniszczyła ſwey ſkarb, poświęciła część ſwoiey ludno- ſci, widziała ſwoy handel zagubiony, a kraj ſwoy zamieszany przez wojnę domową zapal- oną przez podniecię cudzoziemcow; iż potrafi oprzeć ſię ſwoim nieſzczęściom, przenieſć teatr wojny na ziemię obcą, i uczynić tam zdobytki ważne: zgoła, nienależało ſpodzie- wać ſię, że gdy męſtwo zaprowadzi ią aż pod same prawie bramy ſtolicy nieprzyacielskiej, doſyć będzie dla wſtrzymania iey powiedzieć do niej: „powróć do ſiebie, opuść wszystkie ſwoie zdobytki, cofnij ſię do ſwych dawnych

granic nie żąday żadnego powiększenia się, sposobem nadgrody, ponieważ gdybyśmy byli zawoiowali twoją ziemię, nie bylibyśmy iey podzielili między nas, owszem bylibyśmy dali wielki przykład wspaniałości, oddając ci wszystkie nasze zdobytki. Lecz to nie jest dosyć, potencye nie mogą tak myśleć, a szczególniey iedna z potencyow pułnocnych znana z swey mądrości i sprawiedliwości nie zapomni, iż była niedawno tego zdania, że Rzesza nie bardzo drogo opłaciłaby pokoy z Rzplity przez odstąpienie lewego brzegu Renu, i że sama zachęcała Xiążąt niemieckich swoim przykładem, zrzekając się własnych possessyow na lewym brzegu Renu leżących: a jeżeli pierwszy konsul nie przyda żadnego nowego warunku do traktatu zawartego w Campo-Formio, więc albo okaże się niesprawiedliwość z strony potencyow woliących przeciw Francyi, albo przykładki będą umiarkowaniu pierwszego konsula."

2) Co się tyczy rozszerzenia rewolucyi, iżalisz szczerze zaczynają znowu wzniecać obawy tego gatunku? wjemy dobrze, iż Anglicy usiłują wzbudzić w monarchach trwogę przed strasznydłem rewolucyi, któremu nie wierzą sami, i iak tylko wszystkie epoki rewolucyi francuzkiej wyflawiły się w pamięci gabinetow cudzoziemskich, gdy porównali iedną z drogą, gdy spostrzegli w biegu dacha narodowego, iakim sposobem to szaleństwo wkradło się do Rzplitey z mnogością innych błędow politycznych niebezpiecznych i Francuzom i ich nieprzyjaciołom, wszystkie te wyobrażenia obrzydłe zniknęły za pierwszym rzutem promieni dacha porząku i rozumu na horyzont Francyi. Słowem, w każdym rządzie umiarkowanym i mądrym rewolucya w znaczeniu słowa jest niepodobiestwem. . . .

Od brzegow Renu d. 29. Sierp.

Chociaz wiadomość, o wypowiedzeniu zawieszenia broni nie jest ieszcze ogłoszona

urzędownie, nie można iednak wątpić o prawdziu tey wiadomości. Dnia 26. wysłany został francuzki oficyer sztabowy z trębaczem do niemieckiey główney kwatery. Woyska francuzkie zaczęły być w poruszeniu od dnia onegdayszego. Dziś wychodzą bagaże woysk niemieckich z okolicy Hannau, a magazyn w Gelnhaus ma być przewieszony do Schweinfurtu. Strzelcy tryerscy oddalili się od brzegow Menu i slychać, iż milicya Würtzburgska powraca do domow.

Pierwszy Konsul wystawia 3 wielkie narodowe szpitale inwalidow, ieden pod Moguncyą, drugi pod Bruxelią, a trzeci pod Lugdunem, co jest dowodem, iż pierwszy Konsul uważa Belgium i lewy brzeg Renu za część Francyi. Każdy z tych szpitalow liczyć będzie 2000 inwalidow; że zaś główny szpital w Paryżu zawiera ich 4000, przeto pierwszy Konsul utrzymywać będzie życie 10,000 inwalidow.

Z nieszczęśliwey Szwabii pielgrzymują teraz całymi gromadami ubodzy mieszkańcy do okolic, w których panuje pokoy, gdyż nie są w stanie dostarczenia chociaz najmnieyszey cząstki żywności dla Francuzow rozkwaterowanych po ich domach. W wszystkich miastach zabierają Francuzi broń wszelką, i żaden człowiek nie śmie nosić oręża bez pozwolenia francuzkiego generała z Sztutgardu d. 23. Sierp.

W Manheimie, Heydelbergu, i Bruchsalu żądali Francuzi wydania z archiwum wszystkich papierow ściągających się do lewego brzegu Renu.

Dnia 27. Sierpnia.

Wczoray rano powracał generał Moreau przez Canstadt do Augszburga.

Przez Carlsruhe przejeżdżał dnia 22. kuryer francuzki z depezsami do Cesarza, które mają zawierać odpowiedź na ostatnią deklaracyą dworu Wiedeńskiego.

Dnia 21. otrzymał Moreau w Straż.

burgu kuryera z Paryża, poczym dnia 22. odprawił radę wojenną z generałami, poczynił rozmaite urządzenia w armii, i sposobił się natychmiast do powrotu.

z Sztutgardu d. 27. Sierp.

Dwor Wiedeński żądał podobno w swojej odpowiedzi zawieszenia broni na 5 lub 6 miesięcy, końcem wyrobienia pokoju i dla dworu Londyńskiego. Lecz na tożądanie inney Buonaparte nie dał odpowiedzi, tylko wypowiedział natychmiast zawieszenie broni.

z Frankfurta d. 28. Sierp.

Dnia 20. po południu pojechał generał adiutant, Massabeau, w towarzystwie 8 dragonow i jednego trębacza do głównej kwatery austriackiego generała Barona Simbschen, i doniósł mu imieniem rządu swego, iż zawieszenie broni ufaie, i że nieprzyjacielskie kroki rozpoczną się za 10 dni stosownie do wzajemney umowy. Tego samego wieczora ogłoszono wypowiedzenie zawieszenia broni wojsku francuzkiemu zgromadzonemu tu na powszechną mustę.

Wczoray rano udała się część wojsk francuzkich tużąd do wyższych okolic Menu.

Listy prywatne z Strażburga mówią, iż przyjęcie adiutanta Duroc w głównej kwaterze austriackiej w Alt-Oettingen i przeszkody czynione dalszej podróży jego do Wiednia wzbudziły nie dobre wrażenie. Wypadek długiey konferencyi mianey z Hrabim Lehrbach nie odpowiada podobno życzeniu. Słychać, iż Duroc rozgniewany wyszedł nagle z pokoju, zamówił konie pocztowe, i wyjechał natychmiast z Alt-Oettingen.

z Augszburga d. 24. Sierp.

Dzisiaj rano wywieziono z tutejszych więzień kilku Francuzow okutych kajdanami do Francyi pod eskortą wojskową; znaydnią się między nimi kommissarze, którzy na swą korzyść kontrybucye wybierali, i żołnierze

nieposłuszni. Zgoła, karność francuzkiej armii jest teraz nader surowa i wyborna.

z Austrii d. 23. Sierpnia.

Generał Melas dopraszał się dworu Wiedeńskiego, aby mu wolno przybył do Wiednia na nieiaki czas, co mu odmowiono zofało w podchlebnych nader wyrazach, ponieważ jego przytomność potrzebną jest jeszcze w Włoszech z przyczyny terażniejszych okoliczności.

z Londynu d. 12. Sierp.

Pewny polityk niemiecki mowi, iż mimo przyślowie, że nic nowego nie masz pod słońcem, wszyscy ludzie spostrzegają fenomen polityczny, iakiego niemasz przykładu w historyi. Narod, którego panowanie rościąga się po obydwóch Indyach, który prawie sam trzyma w swych rękach handel świata, i którego bogactwa są niezliczone, ten narod doznaie okropnych skutkow głodu. Reprezentanci tego narodu, którzy dostarczają subsydyow pierwszym potencjom Europy, i którzy szafują z iak naywiększą łatwością sumami niezmiernymi, które rozsyłają między cudzoziemcow; ci sami reprezentanci myślą od kilku dni nad ustanowieniem prawa, któreby dumnym Brytanom dostarczyło sucharów zamiało chleba świeżego, aby go nie iedli wiele. Pewny piekarz skarany został w Bateis na 10 liwrow, iż przedawał chleb przed czasem wyznaczonym przez prawo, to jest przed 24 godzinami. Prawo względem chleba bardzo surowie jest dopełniane.

Pewną jest rzeczą, iż prawie 3 części handlu prowadziemy z Rossyą! iak wielka żąd nastąpi strata dla naszych rękodzieli naszey marynarki, jeżeli nasi ministrowie pokłocą nas z tą potencją.

z Londynu d. 15. Sierp.

Dzisieysza gazeta opozycyna zawiera w sobie następujące szczegóły, ściągające się do rozruchu powstałego wczoray wieczorem w więzieniu Kold-Bathe Fields.

„Wieczorem o godzinie 8. gdy więźnio:

wie mieli być zamknięci, powstało między niemi gwizdanie, wycie i krzyk, który aż za więzieniem był słyszany, zgromadziło się na to miejsce pospolstwo, które na wszystkie ich głosy odpowiadało; więźniowie ośmieleni tym, uderzyli na niektórych stróżów, i przełożonego Aris, którego życie było w niebezpieczeństwie. Krzyk powiększał się coraz bardziej, więźniowie wołali, zabójstwo! zabójstwo! chcą nas ogłodzić. Febra zaraziła szerzy się w więzieniu! — Skarzyli się przed pospolstwem na okrucieństwo, które cierpieli, i prosili, aby zburzyło więzienie, i uwolniło ich. Obawiano się więc w samej rzeczy umowionego śpisku, i zburzenia więzienia, do czego, jak rozumiano, pewni ludzie, którzy odżykali wolność, czynili przysposobienia. Stróżowie zateczyli małą armatę przed wielkie drzwi i obsadzili więzienie wojskiem. Przyspieszyło także wiele sług policyi i woluntaryusze. Pospolstwo ostrzeżone przez sędziów pokoju rozeszło się o 10 godzinie w nocy spokojnie. O godzinie 12 małe tylko jeszcze widziano kupy ludzi."

Nasze pisma publiczne żartują wiele z listu pisanego przez francuzkiego ministra wojennego na rozkaz Buonapartego do oficerów rossyjskich zostających w niewoli francuzkiej, w którym przy pódchlebnym wyrażeniu zaprasza ich do Paryża. „Paweł I., mowi tutejsza gazeta urzędowa, pali wszystkie francuzkie książki i gazety, i zamyka przed niemi swoje ogromne państwa; lecz coż to pomoże, jeżeli armia rossyjska do Paryża do szkoły poydzie? Jawny jest zamiar Buonapartego, chcącego w Paryżu widzieć oficerów rossyjskich, pragnie on zepsuć prawidła armii rossyjskiej, i oszukać wiernych żołnierzy; szuka sposobu wszczepić w Rossyą ospę rewolucyjną, końcem rozszerzenia w całych krajach północnych występku, któremi żarzone już są inne części Europy.

Spostrzegamy także, że Petersburgka ga-

zeta nadworna przyjęła nader grzeczny ton względem Francyi, sprzeciwiający się tonowi swemu, którym od kilku lat mówiła. Najpoźniejsza gazeta nadworna dnia 5. Sierpnia opowiada powrot Buonapartego z Włoch bardzo obszernie, nazywa go rycerzem, ponieważ w 58 dniach zawiował wielką część Włoch, i nadgrodził stratę 2 kampaniów. Ta sama gazeta dodaje, iż Buonaparte pisał przed wyjazdem z Włoch, list bardzo poruszający do Cesarza niemieckiego, zachęcając go do pokoju.

z Kopenhagi d. 30. Sierpnia.

Nasze zakłocenia z Anglią zostały zgodzone szczęśliwie, na mocy umowy podpisanej między Hrabim Bernstorff i Lordem Whitworth, która ma być treści następującej:

„Nasza fregata i konwey zabrany przez Anglików wyreperowana będzie kosztem angielskim i oddana na powrot.”

„Roztrząśnienie mniemanego prawa Anglików w wizytowaniu konwoiów odłożone będzie aż do dalszej negocjacji w Londynie.”

„Nasze konwoie mają być zawieszane aż do załatwienia tego punktu; wyłączywszy tylko konwoie przeznaczone przeciwko rozbójnikom afrykańskim.”

„Umowa niniejsza ma być ratyfikowana w przeciągu 3 niedziel.”

Rozmaite Wiadomości.

Piszą z Austrii, iż między innymi warunkami rządu francuzkiego zawierającymi się w zasadach pokoju, miał także być i ten, aby Cesarz zezwolił na przyłączenie części Szwabii do Szwajcarskiej Rzplitey. Także miał żądać Buonaparte odstąpienia fortec Mantui i Peschiera.

W Turynie przelano 100 ciężkich armat na armaty polowe.

Sławny wierszopis niemiecki, Hrabia Fryderyk Leopold Stolberg, złożywszy

wprzod wszystkie swoje urzędy w służbie arcy-biskupa Lubbeckiego w Munster przyjął wraz z żoną swoją rzymsko-katolicką religią.

Gazeta nadworna Petersburgska donosi, iż Imperator, za wstawieniem się Króla Jegości Pruskiej, oddalonego z weyska półkownika artylerji, Hrabiego Siawera, przyjął znowu do służby wojennej.

Terazniejsza policja papieaska w Rzymie osądziła bydź rzeczą potrzebną, zabronić oprócz rozmów rewolucyjnych także niewiastom kąpać się w rzekach i fontannach publicznych, meszczyznom zaś nakazała, aby się chronili wszelkich w tey mierze nieprzyzwoistości.

Prośba do osob dobroczynnych.

W nocy na dzień 16. b. mca powstał wielki pożar w mieście Mszczonowie w powiecie Błońskim leżącym, który przy gwałtownym wietrze tak się rozszerzył, że w czasie pół godziny największa i ozdobniejsza część miasta w perzynę obroconą, i więcej nad 160 familii z dobrego majątku swego ogołoczone, i do najuboższego stanu przywiedzione zostały. Do ratunku żadnego sposobu nie było; 5 dusz stało się ofiarą ognia, i ledwo co się matce udało przed tym w około siebie pożerającym ogniem swe przy pierś mające dziecię uratować. Płacz i wyrzekanie tych przez pożar ognia nieszczęśliwych obywateli jest nieograniczone, które iednakowoż przez wspaniałą uczynność dusz szlachealnych umniejszone bydź mogą; przeto do onych się udaję, i dla tych bez pomocy zostających pogorzałych, z tym przyrzeczeniem o wspomóżenie proszę, że największy staranności dołożę, aby te dary serc łaskawych, które urząd policji tutejszej odbierze, nietylko sumiennie i rzetelnie podzielone, ale nadto publicznie z onych rachunki złożone i publikowane zostały. W Mszczonowie dnia 20. Sierpnia roku 1800.

Fromm, Wojenny i Poborowy Konsyliarz.

Obwieszczenie. Zapobiegając wszelkim defraudacyom przy wprowadzeniu zagranicznego tytoniu, postanowiło się, żeby tytuń zagraniczny dotąd wprowadzany bez różnicy na pierwszej komorze przy wchodzie, na którą przewożony będzie, był stemplowany albo pieczętowany. Zapasy teraz znajdujące się tytoniu niestemplowanego wszystkie

już spisane i popieczętowane, tak, iż drogą prawą nie może się znajdować nie tytoniu niestemplowanego w kraju. Przestrzega się więc każdy, a szczególniej publiczność tytoniem handlująca niniejszem obwieszczeniem, żeby odtąd nikr niestemplowanego tytoniu nie kupował, i żeby każdy tytonie zagraniczne wprowadzający na pierwszej komorze celney one dał stemplować przyzwoicie, ponieważ odtąd wszelkie tytonie bez stempla albo pieczęci urzędu cel i podatku konsumpcyjnego u kogokolwiek bądź znalezione będą, za tytonie i na oszukanie względem opłaty należącey się od nich wprowadzone. Takowe tytonie więc zaraz konfiskowane bydź mają, a właścicielowi onych za nieocelenie formowany będzie proces defraudacyjny. Dan w Poznaniu dnia 12. Sierpnia 1800

Kamera Wojskowo-Ekonomiczna JK. Mci.
Pruss-Południowych.

Citatio edictalis. Niżej podpisana Regencya zapożywa niniejszym edyktalem Anastazją z Ostaszewskich Weynertową, na instancją Antoniego Weynerta orgarmistrza i tokarza męża iey o rozwód przeciw iey dla złośliwego opuszczenia czyniącego w ten sposób: aby się od dary za 3 miesiące a naypoźniej dnia 6. Novembris currentis przed auskultatorem Itzig jako deputatem, na terminie zawitym wyznaczonym o godzinie 9. z rana w rezydencyi krajowej Regencyi, albo osobiście i w asystencyi akceptowanego justyc kommissarza, lub Polskiego adwokata, albo przez dokładnie zainformowanego i sądownie umocowanego justyc kommissarza zgłosiła, na skargę o złośliwe przez nie opuszczenie zanieśioną przyzwoicie odpowiedziała, i dekretu sądowego w nieśławieniu się za iey nieposłusznym oczekiwała, iż zaocznie uznano będzie, że jest o złośliwe opuszczenie przekonana a tak podług tego dekret rozwodowy nastąpi i ona za obwinioną stronę uznaną, oraz na rozwodową karę osądzoną będzie. Dan w Warszawie dnia 17. Czerwca roku 1800.

Krolewska Połud. Pruska Regencya.

Do sprzedania. Jego Krolewskiej Mości Południowo-Pruska Regencya w Poznaniu, podaje niniejszém piśmie do wiadomości, iż na żądanie Hrabstwa Dzieduszyckich nawzajem sobie małżonków z Wroniek, majątność Szwarzendzka, w dystrykcie Poznańskim i mila od miasta Poznania leżąca, Urodz. Alexandra Augusta Boianowskiego Szambelana własna, składająca się: 1) z miasta Szwarzendza, czyli Grzymałowa; 2) z wsi i folwarku Szwarzendza; 3) z wsi i folwarku Gruszczyna; 4) z wsi i folwarku Łowęczyna; 5) z wsi i folwarku Zalaszewa; 6) z wsi i folwarku Garbnó;

7) z wsi i folwarku Kruszewnicy; 8) z wsi i folwarku Nowey Wsi; 9) wsi Jafina; 10) miłyna czynszownego Zielenice, z wszelkimi do nieyże przynależącemi realnościami ogółem biorąc podług tary urzędowney w miesiącu Czerwcu 1799 nastąpioney, rachując po 5 od sta na 159,901 tal. 7 dobrych groszy $8\frac{2}{3}$ fen. zaś po 4 od sta na 199,876 tal. 7 dobr. gr. $8\frac{2}{3}$ fen., i nakoniec po 6 od sta na 133,251 tal. 2 dobre grosze $5\frac{2}{3}$ fen. oceniona, którą to taryę wraz z przyłączonemi do niey dowodami, na tuteyszey Regencyi przyzrzeć sobie można, na trzech po sobie następujących terminach, to jest: dnia 17. Lipca 1800, dnia 18. Października t. r. i ostatnim zawitym dnia 3. Lutego 1801 przed konsyliarzem regencyi Hoeningiem, jako specyjalnie do tego upoważnionym deputatem o godzinie 9. z rana, więcey dającemu publicznie ryczałtowym sposobem ma być odprzedana. Wszyscy zatem chęć kupna mający, którzy według istotnego położenia oneyże majątności posiadacę onę są zdolni, i zapłacić tęż samą przyjemnie są w stanie, wzywają się ninieyszym piśmie, aby w czasie wyżej oznaczonym na tuteyszey Regencyi stawili się, i oświadczenia swoje uczynili, zaś na ostatnim terminie licitacyi wzywż pomieniona majątność Szwarzendzka, z wszystkimi do niey należącemi przyległościami na rzecz więcey dającego niezawodnie przyderzoną zostanie, i na jakiegokolwiek późnieysze oświadczenia korzyśniece żadnego względu mieć się nie będzie. W Poznaniu dnia 24. Lutego roku 1800.

Aukcy. W Czwartek d. 25. Września t. r. rano o godzinie 10. i w następujące dni mają być publicznie sprzedane drogą exekucyi przed niżej podpisanym więcey dającemu za gotową zaraz zapłatę w monecie grubey, na rozkaz prześwietney Krolewskiej Regencyi w Poznaniu per decretum dnia 12. Maia cur. an. na pańskim folwarku Kopaninie 2 mile od Kcyni, i mila od Janowca, różne gatunki zboża na śpichrzu, 16 krow, 2 jednoletnie, 7 tegoletnich cieląt, 11 źrebiąt, jedno i

dwuletnie, 3 maciorki, 18 dwuletnich świń. W Poznaniu dnia 29. Sierpnia roku 1800.

Koniecki, Eksekutor Regencyiny.

Do wiadomości. Wszystkim i każdym w obec, którzy aż dotąd starali się, albo starać będą czynić mi ofiary znacznych summ pieniędzy lub też inszych tym podobnych podarunkow abym się przeniewierzył w powinności oświadczam, że wszystkie w tym czynione starunki nadaremne są, a w przyszłości mając wzgląd na moją przyśługę, każde takowe przeciwko prawu czynione ofiary kryminalnemu kollegium donosę, aby ie naganędo. W Poznaniu dnia 8. Września roku 1800.

Gottwaid,

Kryminalrath i Inkwizitor publici.

Uwiadomienie. Wiadomo jest, że obydwie obierze tuteysze pod Krolem i następcą Pruskim na ulicy Poznańskiej zaraz podle siebie stoją, co często dawato przyczynę rozmaitym Panom do omijki. Aby temu zapobiedz, kazałam zawiesić na oberzy nabyrey przezemnie pod tytułem: „Oberza pod Krolem Pruskim” znak orła czarnego, i ta w przyszłości nazywać się będzie: „Oberzą pod czarnym orłem.” O czym mam chonor uwiadomić szanowną publiczność i wszystkich podroźnych Panow, upraszając ich uniżenie, aby do mnie na stancye zaiędzali, a ja starać się będę o wszelką wygodę dla gościow, i przyrzekam przyśłużyć się im wszystkim za najłusznieyszą cenę. W Bydgoszczy dnia 31. Sierpnia roku 1800. W Prussach-Zachodnich.

W dowo Szmittowa, Burmistrzowa.

Aukcy. W Wtorek dnia 16. Września a. cur. o godzinie 2. po południu mają być publicznie sprzedane przez aukcyę za gotową zapłatę w monecie grubey na naszey tuteyszey Regencyi mebli, należące do zmarley Urodz Panny Petronelli Brzezińskiej, składające się z sukien, bielizny i pościeli. W Poznaniu dnia 9. Września roku 1800.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.